

Douglas Cottrell na targach ezoterycznych

W Katowicach, w dniach od 23 do 25 października odbywały się „XXX Spotkania z medycyną naturalną”. Nasze stowarzyszenie oficjalnie nie uczestniczyło w targach, niemniej miałem możliwość przyjrzenia się im ostatniego dnia. Bez cienia wątpliwości jest to wielkie, cykliczne przedsięwzięcie, odwiedzane przez wiele setek zainteresowanych osób. Następna edycja odbędzie się w marcu 2010 roku. Mimo, iż organizatorzy targów odcinają się od spirytyzmu, a na wielu stoiskach znaleźć można było przedmioty, których „wartość duchową” filozofia spirytystyczna otwarcie podważa, miałem zaszczyt i przyjemność uczestniczenia w pierwszym w moim życiu seansie spirytystycznym z udziałem kanadyjskiego, mówiącego medium somnambulicznego, pana Douglasa Cottrella.

Douglas Cottrell, nazywany kanadyjskim Edgarem Caycem, jest autorem wielu książek nawiązujących do zacieśniania relacji z Bogiem, posiada dar uzdrawiania poprzez magnetyzm i jasnowidzenie – rodzaj zależy przede wszystkim od jego Ducha opiekuna i tym informacji przekazywanych mu podczas somnambulicznego transu. Spirytyzm nie przekreśla możliwości przepowiadania przyszłości ale radzi, by podchodzić do niej z maksymalnie dużą rezerwą, więc podczas seansu i ja uzbroiłem się w sceptycyzm.



Nie było żadnych spektakularnych manifestacji istot świata niematerialnego. Medium położyło się na leżaku i po paru minutach wpadło w trans. Pan Cottrell przemawiał w języku angielskim, powoli aczkolwiek płynnie – jak mi się wydawało – nieco zmienionym głosem, z nieco innym akcentem niż przed seansem. Odpowiadał na pytania publiczności zebrane wcześniej na małych karteczkach, które przez mikrofon czytał młody tłumacz. Medium po udzieleniu wyczerpującej odpowiedzi na konkretne pytanie prosił o kolejne. Można się domyślać, że interpelacje publiczności bardzo często dotyczyły spraw osobistych, lecz takie pytania nie były dopuszczane do kanadyjskiego gościa.

Widzowie pragnęli dowiedzieć się, między innymi, na czym polega karma narodu polskiego, kto będzie kolejnym prezydentem naszego kraju, dlaczego Bóg zezwolił na holokaust, lub z czym Duchem kontaktuje się medium w trakcie seansu? Niestety na pytanie bezpośrednio dotyczące spirytyzmu zabrakło czasu. Swoje osobiste poglądy na życie przedstawił pan Douglas już po wyjściu z transu i nie mogę przemilczeć faktu, iż wszystko, co od niego usłyszeliśmy było całkowicie zgodne z treścią „Księgi Duchów”.

Na koniec, medium wykonał kilka „zabiegów magnetycznych” na

osobach chętnych poddania się tego rodzaju terapii, a także skierował część swego magnetycznego oddziaływania na salę wypełnioną kilkoma setkami ludzi. Opinia mojej znajomej, która była obecna na seansie, i która również posiada zdolności mediumiczne potwierdza, że Kanadyjczyk ma dar magnetyzmu. Musiałem powołać się tu na zdanie koleżanki, gdyż ja niestety w tamtej chwili nie odczuwałem niczego nadzwyczajnego, ale tylko do wystąpienia kolejnego magnetyzera, pana Pawła Trembaczowskiego, którego umiejętności nie pozostawiały u mnie najmniejszych wątpliwości.

Szczegółowy opis wystąpienia pana Douglas'a Cottrell będzie można znaleźć w gazecie „Szaman”.